

Ludzie klasowe

Dnia 12 VI 46r

I Mój przeżycia z wojny.

Terazniejsza wojna wybuchła w roku 1939
 i Polacy i Niemcy z Polakami obchodzili się
 dobrze. Sier gdy się trochę odświeżyli zaczęli
 nakładać kontyngenty młynów i zborów
 więc chłopcy polscy widząc że wrogi są coraz
 gorzej postanowili utworzyć partyzantkę.
 Ci partyzanci podkładali miny pod
 niemieckie pociągi, burzyli mosty. U nas
 też koto wsi zburzyli pociąg, a nawet
 zminowali most. Niemcy widząc że Polacy
 zaczęli się burzyć przeciw nim, zaczęli arestować
 w lasach polskie i wywieźć na Majdanek.
 Mój tata gdyby się nie rehował byłiby
 go zabrał i byłby zginął jak inni ludzie.
 Pewnego dnia byłam na jagodach
 z ludami to przyjeżdżali do nas partyzanci
 i pytali nas czy my ma we wsi Niemców.

II

A gdy zwaliśmy do domu, zaraz przyjechaliśmy
 do wsi dwa samochodów Niemców i szukali
 czy nie ma gdzie partyzantów, ~~zakładali~~ ^{Uroczadzi}
 oni obławę na las mędowny, by wystrzelić
 partyzantów lecz to niestety nie udało się stryjko
 też zabrali gdy była obława. Ignat mój
 stryjek na Majdanku z mędry i głodu.
 Potem Niemcy palili wsi a ludność umierała
 w ogniu lub wybijali. Naboż palili się
 wsi jakże z innymi. Nara wsi miasta
 być też spalona z burzeniem powoju.
 Myśmy cały dzień ~~zobaczaliśmy~~ ^{zobaczaliśmy} był na
 Łąkach, a w nocy przyjechaliśmy do domu
 i spaliliśmy w ołopie. Cały mój dreser
 lat jak z ebra. Potem za jakiś czas
 przyjechali wojska Radzieckie. ^{Uczni} ~~Uczni~~ ^{Uczni} ~~Uczni~~ ^{Uczni}
 wszyscy ze nadzieją w ręce pomocy. Polacy
 opowiadali żołnierzom swe straszne historie
 dotychczas przesłuchiwali i jak ich gonili wrog.

III

Hosiomirubowa. Maria, urodzona klasy II
 szkoły powszechnej w Łąkach
 gm. Tysimunia, powiat Włodawa.